

Ma, Deszcz w Wiedniu

Ktoś przez radio mówi mi,
Że dziś w Wiedniu deszcz i mgły.
Skąd to wzruszenie i dreszcz,
Wiedeń i ty i deszcz.
Naddunajski mokry bruk,
Kroków twoich znany stuk,
Białe latarnie na gaz,
A w tle zapewne walc.
Ten sam, ten sam, jak echo, jak sen,
Ten walc, ten walc, a jakby nie ten,
Raz, dwa, raz, dwa, zbyt smutny to walc -
Tak jakby w Chopina zaśłuchał się Strauss.
Niech gra, niech gra melodię sprzed lat,
Raz, dwa, raz, dwa, zakręcił się świat,
Jak żal, jak żal, rozgonił nas wiatr,
Gdzie Wiedeń, gdzie Polska, gdzie ty, a gdzie ja...
U nas też już pada - wiesz,
Cóż, zapewne wszędzie deszcz,
Widzę cię znowu, jak śpisz.
Pomyśl czasami - pisz.